

## Medytacja 1

*O, wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody,  
przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy!  
Kupujcie i spożywajcie, <dalejże, kupujcie> bez pieniędzy  
i bez płacenia za wino i mleko!  
Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem?  
I waszą pracę - na to, co nie nasyci?  
Słuchajcie Mnie, a jeść będziecie przysmaki  
i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw. (Iz 55, 1-2)*

- **Stając w obecności Bożej uczynimy znak krzyża.**
- **Wzbudźmy intencję**, prosząc, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobraźmy sobie** wpływający ze źródła górski strumień.
- **Prośmy w tej medytacji** o wejście z wiarą i zaufaniem w rekolekcje.
- **Rozpocznijmy rozważanie przeczytanego Słowa Bożego.**

### Punkt 1.

Początek rekolekcji, to dobry moment, aby zastanowić się nad swoimi pragnieniami. Czy są źródłem radości? A może straciły atrakcyjność? Kultura, w której żyjemy, zniekształca pragnienia. Zastępuje je sztucznymi potrzebami, domagającymi się zaspokojenia. Człowiek może nie wiedzieć, czego naprawdę pragnie. Ale jego serce nie przestaje tęsknić za czymś, co może uczynić go szczęśliwym. Bóg czuje każde drgnienie serca, które pragnie czerpać życie z Niego. Zachęca: „Wszyscy spragnieni przyjdźcie do wody”. Rozpoczynające się rekolekcje są zaproszeniem do bardzo osobistego spotkania z Nim i przyjęcia Jego miłości.

Z jakimi oczekiwaniami wchodzę w te rekolekcje?

## **Punkt 2.**

Najczęściej sami usiłujemy realizować swoje tęsknoty, pragnienia. Goniąc za ich zaspokajaniem, przekonujemy się, że nas nie nasycają. Kiedy ulegamy iluzji o istnieniu łatwo osiągalnego szczęścia, kręcimy się wokół siebie i oddalamy od Boga. Płacimy stratą czasu, pieniędzy. Stajemy się sfrustrowani, rozczarowani, nieszczęśliwi. Bogu nie musimy za nic płacić, wszystko dostajemy za darmo. Spotykając się z Nim, wsłuchując w Jego Słowa, otrzymujemy wiele łask.

Co odpowiem Bogu, który kocha mnie bez żadnych zasług i pragnie obdarowywać nieprzemijającymi darami?

## **Punkt 3.**

Słuchajcie Mnie – wzywa Bóg. Czy jednak chcemy słuchać, co mówi? Tylko wtedy życie staje się dobre, gdy otwieramy się na Jego Słowo, na prawdę. Nie ma udanego życia bez trudu. Samo życie, właściwa relacja wobec Boga i bliźnich, zasługuje na nasz wysiłek. Zasługuje bardziej, niż wszystkie inne sprawy, które również warto są trudu. Ale ten wysiłek się opłaca. Ojciec św. Jan Paweł II pisząc Tryptyk Rzymski, zawarł w poemacie „Strumień” przesłanie:

*Jeśli chcesz znaleźć źródło,*

*Musisz iść do góry, pod prąd.*

*Przedzieraj się, szukaj nie ustępuj...*

Czy pragnę odkryć źródło? To wymaga wysiłku, czasu, medytacyjnej refleksji. Czy chcę i pragnę podjąć trud rekolekcyjnej drogi?

**Zakończmy osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówmy „Ojcze nasz”.**